VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 28)
z dnia 12 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 28)

12 lipca 2012 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt planu pracy Komisji na okres od l lipca do 31 grudnia 2012 r.,

– propozycję tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Lech Oniszczenko** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli, **Edward Słoma** wicedyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki, **Ryszard Czarnecki** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki. Witam wszystkich posłów. Protokół z poprzedniego posiedzenia wobec niewniesienia do niego uwag uznaję za przyjęty. Porządek dzienny w punkcie pierwszym przewiduje rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r. Przedstawia przewodniczący Komisji. W punkcie drugim mamy rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r.

Szanowni państwo, w pierwszym punkcie otrzymaliście panowie, pań posłanek nie ma, propozycje. Jest ich dosyć dużo. Rozważając w tej chwili z panem przewodniczącym Czerwińskim doszliśmy do wniosku, że drugi punkt warto byłoby rozszerzyć, w tym sensie, żeby w ogóle rozpatrzyć przemysł motoryzacyjny w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem. Nie w lipcu.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

To możemy przesunąć.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

To może przesuniemy, żeby w drugim punkcie porozmawiać o producentach części. Dwa lata temu mówiliśmy o tych częściach. Są tacy, którzy mówią, że one muszą mieć autoryzację właściciela. Jest spór i chodzi o pieniądze. Poza tym, czekam na ewentualną propozycję i dyskusję. Zwracam uprzejmie uwagę, że ten program jest dosyć rozbudowany. Staramy się komprymować posiedzenia, żeby były owocne. W tej chwili przewodniczący Czerwiński sugeruje, żeby punkt piąty był drugim punktem. W lipcu byłoby to ewentualnie do zrobienia. Zwracam się także do sekretariatu. Zważywszy na podkomisję, to przenieść na wrzesień. Staraliśmy się. Jesteśmy prawie w swoim gronie poselskim. Propozycje przede wszystkim dał pan poseł Borkowski. Z rozmów, które przeprowadzamy, sekretariat starał się uwzględnić wszystkie tego typu propozycje. Otwieram dyskusję. W dyskusji proszę mieć na uwadze, że nie mamy zbyt dużych możliwości rozszerzenia tych propozycji. Proszę zwrócić uwagę, że jeśli ktoś zgłosi nadmiernie dużo nowych propozycji, to u kolegów posłów zasłuży sobie na słuszną niechęć. Proszę uprzejmie, otwieram dyskusję.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Panie przewodniczący, mam pytanie co do praktyki. Jak dalece będą możliwe lub tolerowane dyskusje związane z tematem, który tu jest zaznaczony jako finalizacja roz-

poczętych już prac nad nowelizacją ustawy o zamówieniach publicznych. Projekt, nad którym pracuje w tej chwili podkomisja. Wiadomo, że jest skonsumowaniem jakiś aktualnych potrzeb. Wiemy, że w Urzędzie Zamówień Publicznych trwają prace nad kolejną nowelizacją. Trwają prace, czy właściwie konsultowane są założenia do kolejnej jeszcze nowelizacji, która dotyczy rzeczy w ostatnich miesiącach bardzo popularnej i ważkiej, czyli rozstrzygnięcia problemu, czy kryterium ceny powinno być dogmatycznie stosowane. Zastanawiam się, czy nie warto, żeby Komisja wzięła udział w procesie konsultacji. Nie czekać, aż wpłynie projekt rządowy, tylko już w tej chwili wyrazić swój pogląd, co do założeń do nowelizacji. W związku z tym pytanie, czy przy okazji rozmowy i prac nad nowelizacją, która akurat tego nie dotyka będzie również czas i okazja, żeby rozważyć i zgłosić taki ewentualny postulat. Czy też należałoby to zgłosić jako kolejny punktu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, sposób procedowania nad sprawozdaniem podkomisji jest znany. To jest troszkę tak. Teoretycznie jest to możliwe. Rozpatrywanie sprawozdania podkomisji czasami trwa szybko. Jeśli to zrobimy w 20 minut, to możemy podyskutować. Moje doświadczenie mówi, że o to jest trudno. Procedura nad sprawozdaniem podkomisji jest określona i ma swój tryb. Doświadczenie mnie nauczyło, że nie da się tego zrobić tak szybko. Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Też w tej sprawie. Pamiętajmy, że sierpień jest praktycznie bez posiedzeń Sejmu. Tutaj przewiduje się rozpatrzenie tych projektów, które są teraz procedowane, więc i tak będziemy musieli zebrać się w tzw. miesiącu wakacyjnym. Gdybyśmy dorzucali projekty ustaw, które są w rękach ministrów, to przejmowalibyśmy pracę, która jest jeszcze niewykonana. Nie wiemy na jakim jest etapie. Podobny problem, jak zgłosił kolega, mamy w tzw. trójpaku. Wczoraj słyszeliśmy i wiemy, że rząd zgłosi trzy ustawy energetyczne. Nie wiemy kiedy. Nie możemy planować tych rzeczy z perspektywy. Mamy jeszcze wczorajszy dezyderat, itd. Powiedzmy, że między te filary, które zaplanujemy i tak dojdzie nam tematów. Dlatego zgadzam się z przewodniczącym, że nie ma co przeładowywać planu z góry. Tam pomiędzy nasze punkty w moim odczuciu wejdzie drugie tyle tematów, których nie zaplanujemy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, myślę, co tu ewentualnie zrobić i wyjść naprzeciw pańskiemu wnioskowi. Gdyby pan zgłosił propozycję jakiegoś stanowiska, to może przy innej okazji. Można przypuszczać, że to…

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

To jest dobry postulat.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ewentualnie może to dałoby się dołączyć do jakiegoś następnego posiedzenia. Wtedy można spodziewać się krótszej dyskusji. Jeśli będzie jakieś wypracowane… Rozumiem, że taki wniosek pan zgłosił, bądź na podstawie własnych doświadczeń, bądź dyskusji z kolegami. Wtedy ewentualnie możemy przeprowadzić niedługą dyskusję np. pięć osób po pięć minut. To już jest, ale mamy dobry sekretariat to damy radę. Proponowałbym to tak załatwić. Rozumiem, że pan chce przekazać jakieś stanowisko do dyskusji w ramach prac rządowych, rządowego procesu legislacyjnego, tak? Taka była pańska inwencja.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Wydaje mi się, że już na tym etapie, żeby Komisja wyraziła pogląd wobec rządu, jaka jest jej opinia.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dlatego panie pośle to nie musi być w sierpniu. Tak to ustalamy. Czy jeszcze jakieś wnioski? Nie słyszę wniosków.

Komisja przyjmuje plan pracy przedstawiony przez przewodniczącego z uwzględnieniem tego co padło w dyskusji. Czy można przyjąć taki zapis? Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do pkt. 2. Szanowni państwo, zaraz, pana posła Naimskiego nie ma? Wyjaśnię dlaczego pytam. Posłowie nie zgłosili żadnych propozycji do planu kontroli Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r. Rozmawiałem z panem posłem Naimskim. Przypomnę, że rozpatrując wykonanie planu pracy za 2011 r. w czasie dyskusji pan poseł Naimski pytał o harmonogram i ewentualną kontrolę realizacji harmonogramu wykonania inwestycji terminala LNG w Świnoujściu. Pan dyrektor powiedział wówczas, że jest przewidziana taka kontrola. Następnie przeprosił pana posła i powiedział, że pomylił się. Stąd jest propozycja włączenia do planu pracy tej właśnie sprawy, jako propozycja pana posła Naimskiego. Wydaje się, że w tej sytuacji jest to celowe. Proszę bardzo panie dyrektorze. Przepraszam, bo zapomniałem przywitać pana dyrektora Oniszczenko.

Wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Lech Oniszczenko:

Panie przewodniczący, żeby uściślić. Nie wiem, jak jest sformułowany temat pana posła Naimskiego. Kontrola realizacji tej inwestycji trwa w tej chwili i w zasadzie jest na ukończeniu. Z tego, co ja zrozumiałem z wypowiedzi pana posła Naimskiego, to chodziłoby o rozszerzenie zakresu tej kontroli, która już jest, o element związany z ewentualnym wpływem na realizację tego kontraktu upadłości generalnego wykonawcy, czyli firmy PBG. Chodzi o oszacowanie, jakie będą ewentualne skutki.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

To znaczy, że jakaś kontrola jest?

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie jakaś, tylko poważna.

Wicedyrektor departamentu NIK Lech Oniszczenko:

Jest kontrola realizacji umów gazowych z Rosją i realizacji terminalu LNG w Świnoujściu. Ona w zasadzie jest w fazie końcowej realizacji. Na jesieni powinna być już informacja. Jeśli wpłynie wniosek o rozszerzenie w jakimś zakresie tej kontroli o zbadanie ewentualnych skutków bankructwa generalnego wykonawcy na dalszy tok realizacji tej inwestycji, to na pewno postaramy się w jakiejś formie, może kontroli doraźnej to zbadać.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Zaraz udzielę głosu panie pośle. Wydaje mi się, że to nie byłoby celowe. Bardzo proszę, pan poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę, że dzisiaj jest informacja ministra na temat skutków ewentualnego odstąpienia od budowy. Pan poseł Naimski i klub PiS kierują taką informację do prezydenta, jak i pytanie do ministra, który będzie odpowiadał w tym temacie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, w zasadzie NIK jest po to, żeby weryfikować to, co powie minister. Moim zdaniem, moje i pańskie doświadczenia mówią, że różnie tutaj bywa. NIK generalnie jest po to, żeby weryfikować. Panie dyrektorze jest możliwość rozszerzenia tej kontroli?

Wicedyrektor departamentu NIK Lech Oniszczenko:

Jest możliwość, żeby zrobić kontrolę doraźną, przewidzianą normalnie ustawą. Są też kontrole doraźne, które odbywały się poza planem. Można wtedy zbadać ten postulowany zakres. Rozumiem, że jest on w miarę wąski i wtedy przedstawić wyniki łącznie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

To moim zdaniem byłoby celowe. Mówiąc o tym, wiem, że kontrolnie jest to trudne. Polska rzeczywistość daje często całą masę przykładów, z którymi czasami dosyć trudno dyskutować. Jakby tutaj to powiedzieć. Inwestycja LNG i inwestor nie są małymi firmami. W myśl zasady mądrej głowie dość dwie słowie, to inwestor mógł znacznie wcześniej wiedzieć, że wykonawca jest na prostej drodze do upadku. On będzie się bronił. To tak jak biura podróży, że w dobrej wierze brały pieniądze od klientów. Z tym, że przeczy to

najzdrowszemu rozsądkowi. Moim zdaniem kwestia wyboru wykonawcy i wiedzy wykonawcy o standingu, przepraszam, wiedzy inwestora o standingu wykonawcy, to dobrze byłoby, gdyby NIK pokusiła się nawet ze świadomością, że pewne stwierdzania mogą być kontrowersyjne. Moim zdaniem NIK robiła też takie rzeczy w ostatnich 5, 10 i 20 latach. To mogłoby być ciekawe. Szanowni państwo, czy możemy przyjąć wniosek o rozszerzenie kontroli? Nie ma sprzeciwu. Ewentualnie inne wnioski, chociaż nie wpłynęły na piśmie od panów posłów… Państwa, przepraszam, bo wiedzę, że pani przyszła. Czy ewentualnie są dodatkowe propozycje zgłaszane tutaj? Jeśli nie ma, to ustalamy, że jest jedna propozycja do planu kontroli. Przepraszam panie marszałku Dorn, czy ma pan jakąś propozycję, co do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli? Nie ma pan. W takim razie przyjęliśmy wniosek. Bardzo proszę, pan dyrektor.

Wicedyrektor departamentu NIK Lech Oniszczenko:

Panie przewodniczący, czy mogą mieć prośbę, aby sugestia przyjęta przez Komisje wpłynęła do NIK w miarę szybko?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Na piśmie. Jeszcze dziś będę konsultował się z sekretariatem i panem posłem Naimskim.

Sekretarz Komisji Anna Ornat:

My przedstawiamy opinię Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej rozpatruje to na posiedzeniu i przedstawia na prezydium Sejmu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak, to musi iść jeszcze do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Nie musimy wyznaczać posła sprawozdawcy? Tak jak do Komisji Finansów Publicznych? Dobrze, nie musimy. Tak to musi być panie dyrektorze. Szanowni państwo, wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie. Dziękuję za obecność.

k.k.